
MATERIAŁY I SPRAWOZDANIA Z BADAŃ

Ewelina Zubala
Uniwersytet Warszawski

Transmutacja i obraz studiów doktoranckich w Polsce

Summary

TRANSMUTATION AND OVERVIEW OF DOCTORAL STUDIES IN POLAND

The massification of higher education has changed the role and value of study and led to dissemination of doctoral studies. This article starts with an overview of the law-based and historical changes of the idea of third cycle studies, reflected in their organisation in Poland. We will indicate incoherence noticeable between curriculum and expected skills and knowledge. The perspective will let us outline some problems related to importance and significance of PhD studies in graduates careers – academic, as well as professional in general. In this context, we can also perceive current consequences in terms of identity of doctoral students and their place at the university.

Key words: higher education, doctoral studies, PhD, curriculum changes, scholarships, identity.

red. Paulina Marchlik

Kiedy fala wyżu demograficznego z lat 70. i 80. zaczęła dotykać szkolnictwo wyższe, żeby zwiększyć współczynnik skolaryzacji, postanowiono zwiększyć liczbę miejsc na uczelniach. Ustawa o szkolnictwie wyższym z 1991 r. dała możliwość zakładania niepublicznych szkół wyższych. Powstanie wielu szkół niepublicznych i dużej liczby studiów niestacjonarnych znacznie wpłynęło na strukturę wykształcenia w Polsce, a także na obraz szkolnictwa wyższego. Okres dynamicznego rozwoju w tym zakresie skutkował pojawieniem się na rynku znacznej nadwyżki absolwentów najbardziej popularnych kierunków, a tym samym wpłynął na postępujący proces dewaluacji tytułu magistra. Niewątpliwie miało to

wpływ na zwiększające się zainteresowanie studiami III stopnia, które stanowić mogą obecnie drzwi do kariery naukowo-dydaktycznej na uczelni. Mogą być także środkiem do zwiększenia swojej atrakcyjności na przesyconym magistracjami rynku pracy czy też drogą do awansu zawodowego.

Nie ulega wątpliwości, że studia doktoranckie uległy umasowieniu. Według danych GUS „w roku akademickim 2012/13 w studiach doktoranckich prowadzonych przez szkoły wyższe, instytuty badawcze, jednostki naukowe Polskiej Akademii Nauk oraz Centrum Medyczne Kształcenia Podyplomowego uczestniczyło łącznie 42,3 tys. osób, co oznacza wzrost o 5,0% w porównaniu z rokiem poprzednim. Istotny wzrost odnotowano na stacjonarnych studiach doktoranckich (10,2%), zaś spadek (9,9%) na studiach niestacjonarnych”¹. Od roku 1990 liczba studentów studiów doktoranckich wzrosła w Polsce 15-krotnie.

Przyrost jest widoczny także w statystykach pojedynczych uczelni. Dla przykładu, liczba doktorantów Uniwersytetu Warszawskiego z roku na rok wzrasta (tabela 1)².

Tabela 1. Dane statystyczne dotyczące liczby studentów na studiach doktoranckich prowadzonych przez Uniwersytet Warszawski w latach 2005–2014

Liczba doktorantów	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014
Studia stacjonarne	1718	1701	1744	1763	1972	2215	2458	2613	2721	2800
Studia niestacjonarne	513	408	561	601	587	628	563	501	446	414
Ogółem	2231	2109	2305	2364	2559	2843	3021	3114	3167	3214

Tendencja ta dotyczy nie tylko Polski. Od końca lat 90. liczba doktorantów w krajach należących do Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (ang. *Organization for Economic Co-operation and Development*, OECD) wzrosła o prawie 40% i wciąż rośnie³. Dotyczy to zarówno krajów europejskich, jak i innych regionów świata.

¹ *Szkoły wyższe i ich finanse w 2012 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2013, http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/E_szkoły_wyższe_2012.pdf (dostęp: 2.12.2013), s. 39.

² Dane statystyczne dotyczące studiów doktoranckich, http://www.studiadoktoranckie.uw.edu.pl/pl/doktoranckie/dane_statystyczne_dotyczace_studiow_doktoranckich/dane_statystyczne_dotyczace_studiow_doktoranckich (dostęp: 2.11.2013).

³ *Education: The PhD factory*, <http://www.nature.com/news/2011/110420/full/472276a.html> (dostęp: 29.10.2015).

W większości krajów, w tym w Polsce, studia doktoranckie są wciąż postrzegane przede wszystkim jako drzwi do kariery akademickiej i początek samodzielnych badań naukowych. Absolwenci tych studiów stanowią, w powszechnym rozumieniu, przyszlą kadre naukową i dydaktyczną uczelni czy instytutów badawczych. W rzeczywistości tytuł doktora uzyskuje tylko niewielka część tej grupy. Duża liczba doktorantów nie przekłada się w pełni na liczbę otwartych przewodów doktorskich i prac obronionych. Kiedy spojrzymy na liczbę obronionych prac doktorskich na Uniwersytecie Warszawskim (tabela 2)⁴, widzimy, że jest ona nieznacznie zmienna, zupełnie nieproporcjonalnie do znacznie zwiększającej się liczby studentów studiów III stopnia przedstawionej w tabeli 1.

Tabela 2. Dane statystyczne dotyczące liczby obronionych prac doktorskich na Uniwersytecie Warszawskim w latach 2005–2014

	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014
Osoby, które obroniły pracę doktorską	323	220	245	223	229	206	190	256	276	216

Biorąc pod uwagę wyłącznie liczbę obronionych prac (w roku 2012 nadano w Polsce stopień doktora – 5576 osobom⁵), perspektywy zatrudnienia niestety nie są optymistyczne. W świetle tej analizy interesujące wydają się statystyki odnoszące się do liczby pracowników naukowych polskich uczelni wyższych. Według stanu na koniec grudnia 2012 r., w szkołach wyższych pracowało 100,7 tys. nauczycieli akademickich (w 2011 r. 102,8 tys.) w tym na stanowisku adiunkta – 42,7 tys., a na stanowisku asystenta – 12,1 tys.⁶. Przywołane dane, w zestawieniu z opisanymi powyżej informacjami o zwiększającej się liczbie doktorantów oraz dużej (względem ogólnej liczby zatrudnionych asystentów i adiunktów) liczbie nowych doktorów, mogą stanowić podstawę przypuszczenia, że niewielka część absolwentów studiów doktoranckich (mam tu na myśli osoby, które obroniły pracę doktorską) ma szansę na zatrudnienie na stanowisku pracownika naukowego. Niezbyt powszechną współcześnie praktyką jest również zatrudnianie doktorantów w trakcie studiów. Rokowania nie są optymistyczne także w związku z faktem, iż od roku akad. 2005/06 zauważamy ten-

⁴ Tamże (dostęp: 2.11.2013).

⁵ *Szkoły wyższe i ich finanse w 2012 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2013, http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/E_szkoły_wyższe_2012.pdf (dostęp: 02.12.2013), s. 159.

⁶ *Szkoły wyższe i ich finanse w 2012 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2013, http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/E_szkoły_wyższe_2012.pdf (dostęp: 2.12.2013), s. 43.

dencję do zmniejszania się liczby studentów. W roku akademickim 2012/13 na jednego nauczyciela akademickiego przypadało średnio mniej niż 17 studentów, podczas gdy siedem lat wcześniej proporcja ta wynosiła prawie 20:1 (tamże: 44–45).

Niepokoją statystyki pokazujące odsetek doktorantów, których praca nie kończy się obroną dysertacji. Powodów możemy doszukiwać się w obecnej kondycji studiów doktoranckich, a także w innych czynnikach, spośród których pragnę wyróżnić problematyczną współcześnie relację doktorant–uczelnia. Studia doktoranckie przeszły przemianę, która dotyczy zarówno tożsamości doktoranta, jak i zmieniającego się na przestrzeni lat jego związku z uczelnią. Status doktoranta i jego zadania na uczelni ulegały zmianom wraz z kolejnymi aktami prawnymi regulującymi organizację tego typu studiów.

Najstarszym odnalezionym przeze mnie, polskim dokumentem, mówiącym o studiach doktoranckich jest Rozporządzenie Ministrów Szkolnictwa Wyższego, Zdrowia i Opieki Społecznej, Oświaty, Spraw Zagranicznych oraz Przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki z dnia 30 kwietnia 1960 r. w sprawie zasad odbywania studiów doktoranckich w szkołach wyższych, praw i obowiązków doktorantów oraz wysokości stypendiów dla doktorantów. Od roku 1960 decyzje dotyczące przyjmowania kandydatów na studia, program studiów i ich regulamin leżały w kompetencji właściwego ministra. Doktorant był bardzo silnie związany z uczelnią – otrzymywał stypendium i nie mógł podejmować żadnej pracy zarobkowej. Jego zadania skupiały się wokół pracy naukowej, w szczególności udziału w seminariach, wykładach (zgodnie z programem studiów), pracach uczelni, a przede wszystkim, wokół przygotowania rozprawy doktorskiej i zdania egzaminów doktorskich.

Już po ośmiu latach ustawodawca wprowadził szereg zmian obejmujących m.in. powołanie kierownika studiów doktoranckich, czy wprowadzenie konsultacji indywidualnych z kierownikiem naukowym (obecnie nazywanym promotorem), który miał „udzielać pomocy uczestnikowi studiów w jego osobistej pracy naukowej”⁷. W kwestii stypendiów nastąpiły też duże zmiany. Doktorant mógł na podstawie specjalnego oświadczenia otrzymywać stypendium, pod warunkiem, że nie otrzymuje stypendium w innej jednostce oraz że nie pobiera wynagrodzenia z tytułu umowy o pracę. Inne formy zatrudnienia były dopuszczalne za zgodą kierownika jednostki prowadzącej studia. Otrzymywanie stypendium wiązało się również z minimum trzyletnią pracą naukową w instytucji naukowej wskazanej

⁷ Dz.U. 1968 nr 6 poz. 38. Rozporządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 15 lutego 1968 r. w sprawie zasad odbywania studiów doktoranckich, § 8 pkt 3.

przez jednostkę wypłacającą stypendium. Odstąpienie od tego warunku skutkowało zwrotem pobranej kwoty.

W roku 1976 w Rozporządzeniu Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki w sprawie studiów doktoranckich pojawił się pierwszy zapis (§4) dotyczący dydaktyki. W paragrafie tym znajdziemy informację, że „program szczegółowy może także przewidywać prowadzenie przez uczestników zajęć dydaktycznych”⁸. Dalsze paragrafy wręcz nakładają na doktorantów szkół wyższych obowiązek prowadzenia zajęć dydaktycznych w wymiarze określonym przez kierowników jednostek prowadzących studia.

W roku 1986 wprowadzono możliwość podjęcia studiów dla osób pracujących, a także pisanie doktoratu z tak zwanej „wolnej stopy”. Koszty wsparcia finansowego osób przygotowujących rozprawę doktorską poza studiami doktoranckimi obciążały zakład pracy. Przepisy dotyczące studiów doktoranckich uchwalone w 1986 r. przewidywały dwa znane nam współcześnie tryby studiów – studia dzienne i zaoczne. Funkcja kierownika studiów od tego roku wiązała się z konkretną jednostką, a decyzje o regulaminach i programach szczegółowych oddano w ręce rad poszczególnych jednostek oraz, pod względem decyzyjnym, organów tworzących studia (rektorów uczelni, dyrektorów innych instytucji naukowych). Stypendia przyznawane były na zasadzie konkursu. Dalej instniał jednak obowiązek zwrotu pobranego stypendium w przypadku skreślenia z listy doktorantów. Rozporządzenie przewidywało wsparcie dla doktorantów z ich zakładów pracy, podlegające odrębnym zasadom. Osoba, która pobierała takie stypendium, a nie przystąpiła do obrony rozprawy w ciągu dwóch lat lub w skutek braku postępów w pracy naukowej traciła prawo do stypendium, zobowiązana była do zwrotu całej kwoty.

W roku 1997 wprowadzono zapis dotyczący obowiązku przedstawiania przez kierownika studiów cyklicznych sprawozdań z postępów w pracach doktorantów, oraz kolejny, mówiący o konieczności stworzenia szczegółowego programu studiów, obejmującego zajęcia, w których prowadzeniu doktorant powinien uczestniczyć oraz te, które powinien prowadzić samodzielnie. Pojawiają się także ważne zapisy związane ze wspieraniem finansowym doktorantów. Doktorant za zgodą pracodawcy mógł pozostawać w stosunku pracy w przypadku nieotrzymania stypendium. Praca zarobkowa była możliwa także w przypadku stypendystów, jednak dotyczyła wyłącznie pracujących w niepełnym wymiarze.

Kolejne rozporządzenie wprowadzone w 2005 r., także odnosiło się do kwestii zarobkowej. Decyzja w sprawie możliwości podjęcia pracy zarobkowej

⁸ Dz.U. 1976 nr 41 poz. 243. Rozporządzenie Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 17 grudnia 1976 r. w sprawie studiów doktoranckich, § 4 pkt 4.

przez doktoranta pobierającego stypendium należała bowiem do kierownika studiów doktoranckich. W Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 25 maja 2005 r. w sprawie warunków i trybu organizowania, prowadzenia i odbywania studiów doktoranckich oraz przyznawania i zwrotu stypendiów doktoranckich mowa także o wynikającej z programu liczbie prowadzonych przez doktorantów godzin zajęć dydaktycznych. Stypendia doktoranckie mogły być przyznawane w drodze konkursu, na podstawie osiągnięć naukowych. Od 2005 roku nie obowiązują przepisy mówiące o konieczności zwrotu pobranego stypendium w przypadku skreślenia z listy studentów. Ustawodawca używa stwierdzenia „może” zostać zobowiązana/y do zwrotu. Pojawiają się też zapisy dotyczące możliwości przedłużenia studiów o rok w związku z urlopem macierzyńskim czy długotrwałą chorobą.

Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. w sprawie kształcenia na studiach doktoranckich w uczelniach i jednostkach naukowych wprowadziło na studiach III stopnia znane wszystkim obecnym pracownikom szkół wyższych – punkty ECTS. Jest to rozporządzenie określające konkretne oczekiwania względem doktorantów, jeśli chodzi o ich przyszłą drogę zawodową. Poza przygotowaniem rozprawy i zdaniem egzaminów doktorskich, zdaniem ustawodawcy, doktoranci powinni być także przygotowani w zakresie:

1. prowadzenia samodzielnych badań naukowych, w tym także poza jednostką prowadzącą kształcenie;
2. współpracy naukowej w zespołach badawczych, w tym również międzynarodowych;
3. przygotowania publikacji naukowych w formie książki lub publikacji naukowej w recenzowanych czasopismach naukowych o zasięgu co najmniej krajowym lub w recenzowanym sprawozdaniu z międzynarodowej konferencji naukowej lub publicznej prezentacji dzieła artystycznego;
4. uczestniczenia w życiu środowiska naukowego w kraju i za granicą.

Ustawodawca określa szczegółowe wytyczne dotyczące konstytuowania przez rady jednostek programów studiów doktoranckich. „Łączny wymiar zajęć objętych programem całego toku studiów odpowiada od 45 do 60 punktom ECTS, w tym od 20 do 30 punktom ECTS w ramach zajęć fakultatywnych rozwijających umiejętności dydaktyczne lub zawodowe, w wymiarze co najmniej 15 godzin”⁹. Wymiar praktyk dydaktycznych w formie prowadzenia zajęć nie może być mniejszy niż 10 godzin i stanowi jeden z elementów uzyskiwania wymaganych przez

⁹ Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. w sprawie kształcenia na studiach doktoranckich w uczelniach i jednostkach naukowych, § 4.

MNiSW efektów kształcenia w formie wiedzy, postaw i umiejętności. Ustawodawca w roku 2011 wprowadził jeszcze dwa ważne zapisy, które wskazują na kondycję szkolnictwa wyższego i trudności, z którymi zmagają się doktoranci. Po pierwsze, wprowadził zapis mówiący, że opiekunem naukowym może być samodzielny pracownik, aktywny naukowo, posiadający aktualny dorobek naukowy albo osiągnięcia artystyczne, z okresu ostatnich 5 lat. Po drugie, umożliwił kierownikom studiów doktoranckich przedłużanie studiów już nie tylko ze względu na urlop macierzyński i długotrwałą chorobę, ale też w związku z innymi sytuacjami życiowymi, takimi jak opieka nad dzieckiem do czwartego roku życia czy sprawowanie bezpośredniej opieki nad chorym członkiem rodziny. Ustawodawca przewidział też możliwość przedłużenia okresu odbywania studiów o maksymalnie dwa lata w związku z koniecznością prowadzenia długotrwałych badań. W kwestii wsparcia finansowego, pojawiła się odrębna kategoria związana z dofinansowaniem zadań projakościowych. W przypadku przerwania studiów (niezależnie od roku – wcześniejsze dokumenty rozróżniały doktorantów I roku i kolejnych lat) ustawodawca nie przewidział konieczności zwrotu pobranych dotychczas świadczeń pieniężnych.

W kolejnym rozporządzeniu odnoszącym się do studiów doktoranckich, Rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 lipca 2013 r., łączny wymiar zajęć obowiązkowych, fakultatywnych i praktyk dydaktycznych zmniejszono do maksymalnie 45 ECTS. W treści rozporządzenia zawarto także punkt mówiący, że „program studiów doktoranckich w uczelni przygotowuje do wykonywania zawodu nauczyciela akademickiego i prowadzi do osiągnięcia efektów kształcenia w zakresie umiejętności związanych z metodyką i techniką prowadzenia zajęć dydaktycznych, w tym z wykorzystaniem nowych technologii w kształceniu studentów”, co wyraźnie obrazuje przyszłą rolę absolwentów studiów doktoranckich.

Przytoczone tutaj akty prawne pokazują, że na przestrzeni lat status doktoranta oraz związek doktoranta z uczelnią uległ znacznym przemianom. Są one widoczne zarówno w analizie aspektów formalnych, merytorycznych, jak i finansowo-osobistych.

Rozpatrując zmiany w perspektywie formalnej warto omówić wspomniane już wcześniej związki doktorantów z uczelniami i instytucjami badawczymi jako miejscem pracy. Pierwotnie, doktoranci automatycznie stawali się pracownikami uczelni, którzy skupiali się wyłącznie na pracy dydaktycznej i naukowo-badawczej. Obecnie, sytuacja zmusza doktorantów do zwracania się w stronę innych podmiotów, a tym samym, w wielu wypadkach, do traktowania studiów doktoranckich jako działalności pobocznej, dodatkowej. Istotna wydaje się tu także

warstwa językowa. Nazywanie doktorantów studentami studiów III stopnia wprowadzone przez Deklarację Bolońską miało służyć m.in. określeniu roli doktorantów na uczelni. Kluczowa w tych rozważaniach wydaje się definicja słowa **studia**. Ma ono bowiem według Wydawnictwa Naukowego PWN dwa znaczenia. Jedno z nich odnosi się do nauki na wyższej uczelni, natomiast drugie, mówi o badaniach naukowych nad jakimś zagadnieniem¹⁰. Zastanawiające jest, które z nich warunkuje i powinno warunkować kierunek rozwoju studiów III stopnia w Polsce.

Stawiane doktorantom wymagania związane z pracami naukowo-badawczymi, a przede wszystkim dydaktycznymi na uczelniach, skutkują koniecznością podejmowania bliskiej współpracy z uczelnianą kadrami. Ograniczony zakres zajęć objętych programem studiów i widoczne w przepisach dążenie do indywidualizacji studiów sprawia, że charakter studiów doktoranckich nie stanowi swoistej kontynuacji kształcenia zarówno pod względem formy, jak i treści, a bardziej odnosi się do początków pracy naukowej, badawczej i dydaktycznej. Konieczność wtłoczenia doktorantów w obowiązujący system szkolnictwa wyższego m.in. za pomocą stosowanej nomenklatury, w konsekwencji mogła wpłynąć na pogłębienie się dylematu związanego z tożsamością, statusem i rolą współczesnych doktorantów na uczelniach wyższych. Niniejsze uwagi można częściowo potwierdzić wynikami badań przeprowadzonych przez Zespół ds. Jakości Kształcenia Towarzystwa Doktorantów Uniwersytetu Jagiellońskiego¹¹. Badani doktoranci wyraźnie wskazali powody, przez które nie czują się pełnoprawnymi członkami akademickiej braci. Znajdziemy wśród nich m.in.:

- brak wyraźnie określonego statusu doktoranta – traktowanie doktorantów jak studentów, podczas gdy wymagania w stosunku do doktorantów są często podobne do tych, jakie stawia się pracownikom naukowym lub też zrzuca się na nich wypełnianie najmniej prestiżowych obowiązków;
- brak uczestnictwa w pracach katedry, brak kontaktu z pracownikami naukowymi; poczucie anonimowości, izolacji i ignorowania ze strony pracowników naukowych;
- mniejsza pensja lub jej brak, często przy ogromnym nakładzie pracy, poczucie bycia wykorzystywanym jako darmowa siła robocza;
- brak perspektywy zatrudnienia.

Doktoranci wypowiedzieli się także w kwestii programów studiów dla nich i ich nieadekwatności względem ich rzeczywistych potrzeb, a także innych

¹⁰ PWN Słownik języka polskiego, <http://sjp.pwn.pl/szukaj/studia> (dostęp: 6.12.2013).

¹¹ *Studia doktoranckie na Uniwersytecie Jagiellońskim...*, http://www.uj.edu.pl/c/document_library/get_file?uuid=d3d019e5-fa17-4cde-8081-b45110d4255a&groupId=1167150 (dostęp: 29.10.2015).

aspektów studiowania, które zwracają naszą uwagę na przemiany natury merytorycznej. Ustawodawca opracowując obowiązujące wytyczne do konstruowania programów skupia się współcześnie na dydaktyce, podczas gdy tylko szcążkowo liczba młodych doktorów czy absolwentów studiów doktoranckich chce czy też ma szansę na zatrudnienie na stanowisku naukowo-dydaktycznym. Nawet jeśli by do tego doszło, głównym źródłem finansowania ich pracy (w formie grantów i projektów badawczych), a także podstawą późniejszej oceny jest przede wszystkim dorobek naukowo-badawczy, którego zdobywania doktoranci uczą się głównie poza programem studiów, często bez wynagrodzenia wspomagając prace na uczelni czy też promotorów. Co więcej, te same regulacje dotyczą doktorantów, którzy chętnie podjęliby pracę na uczelni i realizowaliby się na drodze kariery naukowo-dydaktycznej (z tą myślą podjęli studia doktoranckie), jak i tych, dla których tytuł doktora jest uwieńczeniem kolejnego etapu edukacyjnego i nie wynika z dalszych aspiracji naukowych, a np. z wymogów rynku pracy. Dla tej części studentów, zajęcia dydaktyczne nie są przecież tak istotnym merytorycznie elementem studiów. Pomimo istnienia możliwości podejmowania studiów w instytucjach o różnych charakterze (np. ośrodkach naukowo-badawczych), wydaje się, że wskazane wytyczne niedostatecznie uwzględniają motywacje osób rozpoczynających studia doktoranckie i wynikające z nich potrzeby. Może uzasadnionym działaniem byłoby przyjrzenie się tym motywacjom przyszłych doktorów i stworzenie pewnych modeli, którym odpowiadałaby większa różnorodność rodzajów studiów doktoranckich?

Obecnie ustawodawca przewiduje, że program studiów doktoranckich obejmować ma max. 45 ECTS, czyli odpowiadać ma ok. 1300 godzinom pracy doktoranta. Efektem tej pracy ma być zarówno rozprawa doktorska, jak i pełne przygotowanie do pracy dydaktycznej, badawczej i naukowej, z uwzględnieniem: pracy w zespołach międzynarodowych, przygotowania do tworzenia publikacji (najlepiej tych punktowanych) czy też uczestniczenia w życiu środowiska naukowego. Studia doktoranckie ewidentnie przyjmują formę doktoratu „z wolnej stopy”, gdzie bogactwo doświadczeń i ogrom zdobytej wiedzy wynika z pracy doktoranta, która nie jest objęta programem studiów. Problem ten dotyczy, jak sądzę, głównie studiów humanistycznych i społecznych, które realizują mniej projektów badawczych. Studenci kierunków o tych profilach, stanowią jednak największy odsetek ogółu doktorantów.

W związku z powyższym, zmianie uległa, jak sądzę, również relacja mistrz–uczeń. Duża liczba doktorantów i brak ich stałej obecności na uczelniach sprawia, że relacje między promotorami i innymi pracownikami naukowymi a doktorantami są znacznie osłabione. Można powiedzieć, że osobisty, bezpośredni,

z założenia mentorski kontakt z promotorem ogranicza się często do uczestnictwa w seminariach doktoranckich, pracy nad rozprawą, bądź wykonywaniem zadań pomocniczych przy pracach naukowo-badawczych, w których uczestniczy także promotor. Można zastanowić się jednak nad tym w perspektywie przemian o bardziej ogólnym charakterze. Czy współcześnie, w dobie prefiguratywnej transmisji kulturowej, labilnej i niejednoznacznej rzeczywistości funkcjonowanie tego typu relacji w świecie nauki, która stawia na rozwój, jest jeszcze możliwe i uzasadnione?

Rozważając przemiany nie możemy pominąć także trzeciego obszaru, którym są kwestie finansowe i osobiste. Warto wspomnieć, że od roku akademickiego 2006/07 odsetek otrzymywanych przez doktorantów stypendiów nieznacznie się zwiększył – z 6788 w roku akademickim 2008/09 do 9131 w roku akademickim 2012/13¹². Mimo to, spośród przebadanych przez Zespół ds. Jakości Kształcenia doktorantów Uniwersytetu Jagiellońskiego¹³ jakiegokolwiek stypendium pobiera nieco ponad 50% osób, jednak tylko 20% z tej liczby wskazuje, że pozwala ono na utrzymanie się. Pozostałe źródła dochodu to m.in. pomoc finansowa rodziców, praca poza uczelnią w pełnym lub niepełnym wymiarze godzin, dodatkowa praca na uczelni (granty badawcze, nadgodziny)¹⁴. Brak wystarczających środków na wynagrodzenie pracy doktorantów (w formie zatrudnienia bądź w formie stypendiów) wiąże się z koniecznością podejmowania przez nich pracy zarobkowej i niewątpliwie przekłada na jakość ich pracy na uczelni, a także skuteczność podejmowanych działań. Warto jednak podkreślić, że na przestrzeni lat zmianie uległy przepisy obligujące doktorantów do zwrotu pobieranych świadczeń stypendialnych, co świadczy o rozluźnieniu finansowych związków między doktorantami i uczelnią, ale również powoduje swobodniejsze podejście do zobowiązań wynikających z podjętych studiów. Należy także zwrócić uwagę na pewne regulacje, ułatwiające godzenie życia osobistego (czy też zawodowego) ze studiami. Ustawodawca umożliwia przedłużenie studiów i ich uelastycznienie, w związku z pewnymi sytuacjami życiowymi (np. chorobą czy urodzeniem dziecka). Podejście to wydaje się słuszne, zważywszy na niewielki odsetek prac obronionych.

¹² *Szkoły wyższe i ich finanse w 2012 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2013, http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/E_szkoły_wyższe_2012.pdf (dostęp: 2.12.2013), s. 43.

¹³ *Studia doktoranckie na Uniwersytecie Jagiellońskim...*, http://www.uj.edu.pl/c/document_library/get_file?uuid=d3d019e5-fa17-4cde-8081-b45110d4255a&groupId=1167150 (dostęp: 29.10.2015).

¹⁴ *Wspinaczka na trzeci stopień – czy warto zostać doktorem?*, L. Mazurska, <http://student.onet.pl/poradnik/wspinaczka-na-trzeci-stopien-czy-warto-zostac-dokt,2,4238267,artykul.html> (dostęp: 2.12.2013).

Należy podkreślić fakt, że przedstawiane problemy nie są oderwane od rzeczywistości polskiego szkolnictwa wyższego – od jego niedofinansowania, merkantylizacji, specjalizacji, komercjalizacji i zwiększającego się biurokratyzmu. Kwota przeznaczana na wykształcenie jednego studenta w Polsce jest kilkakrotnie niższa od kwot przeznaczanych na ten cel w innych krajach europejskich czy Stanach Zjednoczonych¹⁵. Trudności, z którymi borykają się doktoranci i ich uwagi, które wygłaszają w odniesieniu do systemu, w którym funkcjonują, wynikają w dużej mierze z ogólnej kondycji polskiego szkolnictwa wyższego oraz przyjętego przez niego kierunku zmian. Jest to tematem szerszej debaty. Z pewnością problemy studiów doktoranckich nie powinny być w tej debacie pomijane.

Bibliografia

- Dane statystyczne dotyczące studiów doktoranckich na Uniwersytecie Warszawskim, http://www.studiodoktoranckie.uw.edu.pl/pl/doktoranckie/dane_statystyczne_dotyczace_studiov_doktoranckich/dane_statystyczne_dotyczace_studiov_doktoranckich (dostęp: 29.10.2015).
- Doctoral degrees. The disposable academic*, http://www.economist.com/node/17723223?story_id=17723223 (dostęp: 29.10.2015).
- Dz.U. 1960 nr 28 poz. 159. Rozporządzenie Ministrów Szkolnictwa Wyższego, Zdrowia i Opieki Społecznej, Oświaty, Spraw Zagranicznych oraz Przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki z dnia 30 kwietnia 1960 r. w sprawie zasad odbywania studiów doktoranckich w szkołach wyższych, praw i obowiązków doktorantów oraz wysokości stypendiów dla doktorantów.
- Dz.U. 1968 nr 6 poz. 38. Rozporządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 15 lutego 1968 r. w sprawie zasad odbywania studiów doktoranckich.
- Dz.U. 1976 nr 41 poz. 243. Rozporządzenie Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 17 grudnia 1976 r. w sprawie studiów doktoranckich.
- Dz.U. 1986 nr 28 poz. 138. Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 10 lipca 1986 r. w sprawie studiów doktoranckich i stypendiów naukowych.
- Dz.U. 1997 nr 101 poz. 632. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 8 sierpnia 1997 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie studiów doktoranckich i stypendiów naukowych.
- Dz.U. 2005 nr 115 poz. 964. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 25 maja 2005 r. w sprawie warunków i trybu organizowania, prowadzenia i odbywania studiów doktoranckich oraz przyznawania i zwrotu stypendiów doktoranckich.
- Dz.U. 2011 nr 225 poz. 1351. Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 5 października 2011 r. w sprawie studiów doktoranckich oraz stypendiów doktoranckich.

¹⁵ *Education at Glance 2014*, http://www.keepeek.com/Digital-Asset-Management/oced/education/education-at-a-glance-2014_eag-2014-en#page206 (dostęp: 29.10.2015), s. 206–210.

Dz.U. 2013 nr 0 poz. 841. Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 lipca 2013 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie kształcenia na studiach doktoranckich w uczelniach i jednostkach naukowych.

Education at Glance 2014, http://www.keepeek.com/Digital-Asset-Management/oced/education/education-at-a-glance-2014_eag-2014-en#page206 (dostęp: 29.10.2015), s. 206–2010.

PWN Słownik języka polskiego, <http://sjp.pwn.pl/szukaj/studia> (dostęp: 6.12.2013).

Rethinking PhDs, <http://www.nature.com/news/2011/110420/full/472280a.html> (dostęp: 29.10.2015).

The PhD factory, <http://www.nature.com/news/2011/110420/full/472276a.html> (dostęp: 29.10.2015).

Wspinaczka na trzeci stopień – czy warto zostać doktorem?, L. Mazurska, <http://student.onet.pl/poradnik/wspinaczka-na-trzeci-stopien-czy-warto-zostac-dokt,2,4238267,artykul.html> (dostęp: 2.12.2013).

Studia doktoranckie na Uniwersytecie Jagiellońskim. Głos doktorantów, K. Keler, E. Krzaklewska, Towarzystwo Doktorantów Uniwersytetu Jagiellońskiego Zespół ds. Jakości Kształcenia, Kraków 2009, http://www.uj.edu.pl/c/document_library/get_file?uuid=d3d019e5-fa17-4cde-8081-b45110d4255a&groupId=1167150 (dostęp: 2.12.2013).

Szkoły wyższe i ich finanse w 2012 r., Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2013, http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/E_szkoły_wyższe_2012.pdf (dostęp: 2.12.2013).